

ROK-A 29 niedziela zwykła

Mt 22, 15-21

Faryzeusze odeszli i naradzali się, jak by pochwycić Jezusa w mowie. Posłali więc do Niego swych uczniów razem ze zwolennikami Heroda, aby Mu powiedzieć: „Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdomówny i drogi Bożej w prawdzie nauczasz. Na nikim Ci też nie zależy, bo nie oglądasz się na osobę ludzką. Powiedz więc nam, jak Ci się zdaje? Czy wolno płacić podatek Cezarowi, czy nie?”. Jezus przejrzał ich przewrotność i rzekł: „Czemu Mnie kusicie, obłudnicy? Pokażcie Mi monetę podatkową”. Przynieśli Mu denara. On ich zapytał: „Czyj jest ten obraz i napis?”. Odpowiedzieli: „Cezara”. Wówczas rzekł do nich: „Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga.

1 Właściwa hierarchia obowiązków

Tak często cytuje się zdanie: *Oddajcie Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga*. Przywołuje się je, celem ukazania nauki o niezależności dwóch władz - świeckiej i religijnej. Niektórzy dopatrują się w słowach Chrystusa wezwania do postawy legalizmu chrześcijan wobec państwa. Zafałszowalibyśmy jednak myśl Chrystusa, gdybyśmy założyli, że to, co jesteśmy winni Cezarowi znajduje się na tej samej płaszczyźnie, co nasze obowiązki względem Boga. To, co ziemskie powinno być traktowanego zgodnie ze swoją wartością. Zaś to, co najistotniejsze polega na wierności wobec Ojca Niebieskiego. Musi być zachowana hierarchia obowiązków względem Cezara i względem Boga. Mamy zatem życie polityczne, jednak ponad nim dla człowieka wiary rozwija się życie religijne. Tylko upraszczając można powiedzieć, że jedne rzeczy należą do Cezara, a inne do Boga. Kto jednak potrafi sporządzić dokładną listę spraw cesarskich i boskich? Jak ustalić granice tych dwóch dziedzin? Kiedy możemy powiedzieć, że mamy do czynienia z nieuzasadnioną ingerencją jednej sfery w drugą? Ze słów Chrystusa nie należy czynić formuły, która rozwiązywałaby problemy relacji religii do państwa. Konkretna rzeczywistość jest bardziej złożona. Różne sytuacje historyczne relacji Kościoła do państwa wymagają różnych ocen. Chrześcijanie nie mają do dyspozycji rozwiązania, które byłoby ważne raz na zawsze. Zauważmy, że Jezus mówi o oddawaniu Cezarowi tego, co mu się należy. Nie mówi o naśladowaniu Cezara lub o robieniu mu konkurencji. Niektóre zawierane przymierza i układy z władzami tego świata nie służą Bożej chwale. Kiedy Kościół lub jakaś instytucja chrześcijańska wiąże się z władzą ziemską lub chce ją naśladować, najczęściej ktoś zostaje na zewnątrz. Kto? Najczęściej Chrystus i Jego Ewangelia. Czasem też Cezar chce wkroczyć na teren, który nie jest poddany jego kompetencji. Chciałby żądać czegoś, co do niego nie należy. Dla osiągnięcia swoich interesów nieraz chce pozyskać przychylność religii. Chciałby manipulować tym, co należy do Boga. Chciałby się posłużyć przedstawicielami Kościoła, pozyskać poklask dla swoich doczesnych celów. Czy nasza najnowsza historia, a także nasza współczesność, nie potwierdza tego, że takie działania mają miejsce?

Pouczenie ewangeliczne niedzielnej liturgii Słowa wzywa nas do oceny naszego postępowania wobec władzy duchowej, wobec Boga, który jest dla nas drogą, prawdą i życiem, a także należytego odnoszenia się względem władzy cywilnej. Módlmy się dzisiaj o właściwe rozumienie obowiązków wobec Boga i wobec dzy świeckiej, o dobrą, harmonijną współpracę Kościoła i państwa, o naszą właściwą służbę Bogu, Kościołowi i w Kościele względem naszych braci i ojczyzny.